Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. Wilno, dnia 21 września 1931 r. 517.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ .

"Rigasche Rundschau" w sprawie konfliktu polsko-litewskiego przed Trybunałem Haskim.

"Rigasche Rundschau" Nr.207 z dnia 17.IX.1931 r. Art.p.t. "Konflikt polsko-litewski przed Trybunałem Haskim". Dosłownie:

Konflikt polsko-litewski, którym się Liga Narodów i inne instancje międzynarodowe już przeszło 10 lat zajmują przechodzi obecnie ostatnią swoją fazę.

Konflikt o Wilno powstał właściwie jednocześnie z założeniem Państwa Litewskiego i cały czas dominował w historji stosunków polsko-litewskich. Mimo, że kwestja wileńska w pierwszych latach niezawisłości litewskiej miała doniosłe znaczenie strategiczno-polityczne a mocarstwa Ententy znaczenie to Wileńszczyzny dla Polski w jej walce z Rosją Sowiecką oceniły, nie mogły one z punktu widzenia prawa międzynarodowego przyznać Wilna Polsce. Mocarstwa uznały natomiast w chwili ogłoszenia deklaracji niepodległości Litwy w dniu 16 lutego 1918 r. Wilno za stolicę Litwy i ustaliły prowizoryczną polsko-litewską linję demarkacyjną na południowy wschód od Wilna. Linja ta, która w ciągu wojny polsko-sowieckiej przeżywana była różnemi imionami, została również uznana przez Polskę w umowie polsko-litewskiej, zawartej w Suwałkach 7 października 1920 r.Rokowania w Suwałkach odbywały się pod auspicjami Ligi Narodów. 9 października tego samego roku zostało Wilno okupowane przez rzekomo "zbuntowanego" generała Żeligowskiego. W parę lat potem oświadczył Piłsudski w piśmie do mocarstw, że Żeligowski działał na jego rozkaz. Odkąd Wileńszczyzna okupowana została przez Polskę i wcielona do Polski drogą rzekomej uchwały wyłonionego "sejmu" Litwy Srodkowej, kwestja polsko-litewska dokonała ewolucji bogatej w treść, a jednocześnie z gruntu zmieniła również swe stanowisko Liga Narodów, która zrazu w osobie ówczesnego przewodniczącego Rady p.Leona Bourgeois dała pismem z 14 października 1920 r. wyraz swemu oburzeniu z powodu zamachu Żeligowskiego i żądała niezwłocznego naprawienia wyrządzonej Litwie krzywdy. Wobec tego, że Liga Narodów nie była w stanie powziąć w tej sprawie decyzji próbowano połączyć kwestję wileńską z uregulowaniem przyszłych stosunków polsko-litewskich. Propozycja ówczesnego premjera belgijskiego Hymansa na konferencji polsko-litewskiej w Brukseli zmierzała do tego, ażeby zwrócić Litwie Wilno pod tym jedynie warunkiem, o ile Litwa wejdzie w federację z Polską. Po ostatecznem odrzuceniu tej propozycji w różnych warjantach i po próbie Litwy przekazania sprawy wileńskiej decyzji Trybunału Międzynarodowego w Hadze /próbie chybionej z powodu nieuznania przez Polskę fakultatywnej klauzuli Sądu Rozjemczego, przekazano całą kwestję co do której musiała zapaść jakaś decyzja ~~Konf~~ Radzie Ambasadorów. Stało się to na żądanie Litwy. Rada Ambasadorów wypowiedziała się 15 marca 1923 r. na korzyść Polski. Litwa założyła wtedy przeciwko decyzji tej protest, oświadczając, że decyzja ta ma dla Litwy charakter jedynie fakultatywny, gdyż Litwa nie podpisywała traktatu wersalskiego. Odtąd odbywały się między Polską a Litwą bezpośrednie rokowania /jesienią 1925 r. w Kopenhadze i Lugano/ w sprawie podjęcia stosunków konsularnych i komunikacyjnych. Rokowania nie doprowadziły jednak do żadnego wyniku. Od 10 grudnia 1927 r. Liga Narodów zajmuje się więc znowu problemem wileńskim.

W końcu 1927 r. prasa polska opublikowała sfałszowany list 28 nauczycieli polskich z Litwy, którzy rzekomo"wegetowali" w litewskim obozie koncentracyjnym w Worniach. Stosunki między Polską a Litwą, gdzie dwaj dyktatorzy Piłsudski i Voldemaras kierowali losami połączonych niegdyś narodów, były wówczas bardzo naprężone i podczas pewnej "bezsennej nocy" przemyśliwał Piłsudski nad tem, czy nadszedł już czas mobilizacji przeciwko Litwie. Skłoniło to Voldemarasa do apelowania do Ligi Narodów. Po ożywionych debatach w Radzie L.N. powzięto w dn.9 grudnia 1927 r. rezolucję na podstawie której zalecono ustalenie pokoju pomiędzy Polską a Litwą i na-

wiązanie bezpośrednich rokowań w celu ustanowienia "przyjaznych, sąsiedzkich stosunków" pomiędzy obu narodami. W rezolucji mówi się jednak o tem, że "nie porusza ona w niczem spraw, co do których obie strony mają rozbieżne poglądy". Bezpośrednie rokowania polsko-litewskie w Królewcu nie doprowadziły do żadnego wyniku z powodu sprzecznych poglądów obu stron na sprawę wileńską. Rezolucja przyjęta przez Radę L.N. w dn.14 grudnia 1928 r. powołała do życia komisję tranzytowo-komunikacyjną, która po wnikliwych studjach stosunków na miejscu przedłożyła Radzie w dn.4 września 1930 r. sprawozdanie w którem ustalała, że ze względu na postanowienia międzynarodowe i rzekomo obowiązujące prawa państw trzecich winna być otwarta linja Landwarowo-Koszedary /Wilno-Kowno dla celów tranzytu międzynarodowego. Ani Litwa ani Polska nie chciały się podporządkować temu rozkazowi. Litwa odrzuciła raport ten na posiedzeniu Rady 24 stycznia 1931 r.ze względu na to, że podjęcie komunikacji tranzytowej naruszałoby tezę litewską co do Wilna. Polacy natomiast reprezentowali pogląd, że między Polską a Litwą winny być podjęte stosunki normalne wobec decyzji Rady Ambasadorów i przyjęcia rezolucji Rady L.N. z 10 grudnia 1927 r. W związku z tem Rada L.N. przyjęła 24 stycznia r.b. następującą rezolucję w formie wniosku do Trybunału Haskiego: "Rada prosi Nieustający Trybunał Międzynarodowy w Hadze na podstawie art.14 paktu L.N. o zaopinjowanie czy istniejące umowy zobowiązują Litwę do otwarcia linji kolejowej Landwarowo-Koszedary /połączenie Wilno-Kowno, względnie Wilno-Szawle-Libawa/ dla tranzytu i jeżeli tak, to na jakich warunkach muszą być powzięte środki niezbędne by uskutecznić ruch tranzytowy na tym odcinku". Litwa i Polska przedłożyły Trybunałowi Haskiemu długie memorjały. Polska wychodzi w swym memorjale z założenia, że rezolucja Rady z 10 grudnia 1927 r. zobowiązuje Litwę do podjęcia przyjaznych i normalnych stosunków z Polską i że z tego względu muszą być podjęte stosunki komunikacyjne pomiędzy obu państwami. Litwa natomiast wypowiada w swym memorjale opinję, że zobowiązania międzynarodowe w obecnych warunkach Litwy nie zobowiązują, ażeby nawiązać stosunki z Polską. W związku z tem Litwa w żadnym wypadku nie jest zobowiązana do stosowania środków w kierunku otwarcia linji kolejowej Landwarowo-Koszedary. Podczas więc, gdy Polska uważa sprawę wileńską za załatwioną i traktuje problem jedynie z technicznego punktu widzenia, memorjał litewski opiera się na wyrażeniu "w obecnych warunkach", które to wyrażenie figuruje również we wniosku Rady L.N. do Trybunału Haskiego. Litwa usiłuje więc w swym memorjale wykazać, że wskutek nierozwiązanej kwestji wileńskiej zobowiązania międzynarodowe nie obowiązują Litwy do otwarcia tranzytu.

Opinja Trybunału Haskiego zależeć będzie niewątpliwie pod niejednym względem od tego, czy Trybunał uwzględni również z punktu widzenia prawa międzynarodowego "okoliczności bieżące". W każdym razie sprawa ta zajmie jeszcze Radę L.N. Niewątpliwie decyzja haska odbije się również na wewnętrznych stosunkach na Litwie gdyż rządzący tautininkowie zapewniają, że bez zwrotu Wilna nie dadzą się nawiązać z Polską żadne stosunki.

V y g a n d a s - P u r y c k i o XII - t e j s e s j i L . N .

"Trimitas" Nr.38 z dn.17.IX.1931 r. Artykuł Vygandasa-Puryckiego p.t."Z okazji XII-tej plenarnej sesji L.N.". Streszczenie:

W r.b. zbiera się w Genewie poraz dwunasty plenum L.N. L.N. łączy dziś około 70% państw całego świata. Autorytetowi Ligi Narodów szkodzi bardzo brak takich mocarstw jak U.S.A. i ZSSR. Jeżeli chodzi o dotychczasową działalność L.N., to niepodobna twierdzić, by wyniki jej były równoległe do rozwoju zewnętrznego L.N. Słyszy się wiele bolesnych zarzutów pod adresem L.N. Między innemi powiada się, że L.N. rozpatruje jedynie drobne sprawy, a naprawdę doniosłe kwestje regulowane są za jej plecami. Powiada się dalej, że L.N. nie rozstrzygnęła jeszcze żadnego poważniejszego zatargu międzynarodowego i im dalej tem bardziej wracają państwa do dawnych form i metod tajnej dyplomacji, pozostawiając instytucji genewskiej jedynie formalistykę i rozpatrywanie podrzędnych spraw.

Żadna chyba sprwa nie skompromitowała w takim stopniu instytucji genewskiej jak sprawa wileńska. Instytucja, która się podjęła stać na straży traktatów międzynarodowych, nietylko nie zdołała przywrócić pogwałconego brutalnie traktatu, lecz obawiała się nawet potępienia gwałtu polskiego i usiłowała go zamaskować propozycjami bądź plebiscytu bądź wszelkich innych kompromisowych projektów. Nie mogąc nic wskórać Liga Narodów wprost porzuciła sprawę wileńską jakgdyby mówiąc: "róbcie sami, co chcecie". Dzisiaj przedstawiciele litewscy w Lidze Narodów boją się nawet wspomnieć o sprawie wileńskiej. Boją się widocznie narazić się zgromadzonym dyplomatom, którzy prawią sobie nawzajem komplementy, wzdragając się przed poruszaniem jakiejkolwiek bardziej zawiłej sprawy. Pocóż bowiem poruszać sprawę tak zawiłą jak spór o Wilno? To nawet nieuczciwie. Polacy mają Wilno i niech sobie tam rządzą. Jak tam weszli, to roli nie gra. Kto ma siłę, ten ma i słuszność. Oto jaka jest etyka i logika Ligi Narodów.

Tymczasem podstawowy punkt paktu L.N. głosi, że wszystkie należące do L.N. państwa winny przyrzec, że regulować będą stosunki swe z innemi państwami, opierając się jedynie na słuszności i honorze, że będą się trzymały ściśle traktatów i prawdy, potępiały każdy gwałt i niesprawiedliwość i t.d. Tymczasem L.N. nietylko nie potępiła Polski za pogwałcenie ledwie podpisanego traktatu i za użycie najohydniejszego gwałtu, lecz wybrała nawet delegata polskiego na stałego niemal członka Rady L.N. I oto ta Polska, która tak bezwstydnie pogwałciła podpisany przez siebie traktat i użyła gwałtu, zasiada obecnie w Lidze Narodów na najwyższem miejscu, będąc sędzią i ferując wyroki.

Tak więc fakty potwierdzają niestety opinję krytyków, którzy twierdzą, że Liga Narodów bardzo odbiega od celów zakreślonych dla siebie i od roli, którąby jej przystała. Tak np. w programie tegorocznej plenarnej sesji L.N. nie figuruje ani jedna ważniejsza sprawa. Roczne sprawozdanie, uzgodnienie paktu Kelloga, Brianda z paktem L.N., wieczne nigdy się niekończące i nieposuwające się naprzód uzbrojenie, różne drobne sprawy wreszcie projekty. I to wszystko.

Tak wygląda instytucja genewska w dwunastym roku swej pracy. Instytucja od której tyle oczekiwano i po której tyle się spodziewano.

Litwini również niegdyś z otuchą patrzyli na Genewę. Dziś jednak miejsce otuchy i nadziei zajął całkowity sceptycyzm.

K r o n i k a .

S p r a w a t r a n z y t u p o l s k o - l i t e w s k i e g o w H a d z e . Przedstawiciel Polski prof. Mrozowski zakończył w dn. 19 b.m. przed Stałym Trybunałem Sprawiedliwości Międzynarodowej swe przemówienie, zbijając argumenty przedstawiciela Litwy odnośnie represalij i wykazując, że obowiązek Litwy dopuszczenia swobodnej komunikacji na linji Landwarów-Koszedary wynika z art. 23 paktu Ligi Narodów oraz z konwencji kłajpedzkiej. Następne posiedzenie Trybunału odbędzie się dnia 2 1 września po południu celem wysłuchania xxxx repliki litewskiej.

O b r a d y m i e s z a n e j k o m i s j i l i t e w s k o - n i e m i e c k i e j w s p r a w a c h o b y w a t e l s t w a . Jak podają "Lietuvos Ž inios" /Nr.209/ rozpoczęły się w dniu 15 września w Kownie obrady mieszanej komisji litewsko-niemieckiej w sprawach obywatelstwa. Jest to 9 zrzędu zjazd w tej sprawie. Ze strony niemieckiej biorą udział w obradach: niemiecki konsul generalny w Poznaniu dr. Wassel i radca p. Lichter. Ze /strony litewskiej zaś występują: p. Dailide i p. Jakobas. Porządek obrad komisji przewiduje 86 objektów spornych.

D o k o ł a e k s p o o r t u l a s u l i t e w s k i e g o d o F r a n c j i . J ak podają "Lietuvos Žinios" /Nr.209/, rząd francuski wydał dekret ustanawiający kontyngent importowanego do Francji z innych krajów drzewa. Litwa do końca 1928 r. nie miała traktatu handlowego z Francją. W związku z tem niewielki jej eksport lasu i innych produktów do Francji był ograniczany. Obecny kontyngent ustanowiony przez rząd francuski jest tak mały, że objął całkowicie do-

tychczasowy, tegoroczny eksport lasu z Litwy. Dalszy więc eksport lasu litewskiego do Francji jest w r.b. nie do pomyślenia.

U d z i a ł L i t w y w m i ę d z y n a r o d o w y m k o n g r e s i e g e o g r a f ó w . Jak podaje "Rytas" /Nr.208/, reprezentować będzie Litwę w międzynarodowym kongresie geografów jedyny geograf litewski prof.Pakształ.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

K r o n i k a .

L i c z b a r a d j o s ł u c h a c z y i a b o n e n t ó w t e l e f o n i c z n y c h n a L i t w i e . Jak podaje "Rytas" /Nr.209/, liczba radjosłuchaczy na Litwie wynosiła w dn.1 lipca r.b. 11.763, z czego 6.788 radjoabonentów korzystało z aparatów detektorowych, a 4.975 - z lampowych. "Rytas" dodaje od siebie, że liczba abonentów radjowych zmalała z powodu niskiego poziomu programu radjostacji kowieńskiej.

Liczba abonentów telefonicznych wynosiła w dn.1 lipca r.b. 15.229.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

K o n f e r e n c j a C e n t r u m A k c j i K a t o l i c k i e j. Jak podaje "Rytas" /Nr.208/, w dniu 6.IX października odbędzie się w Kownie konferencja centrum akcji katolickiej.

D o r o c z n a k o n f e r e n c j a z w i ą z k u s t u d e n t ó w a t e j t i n i n k ó w . Jak podaje "Rytas" /Nr.208/, w dn. 26-27 września odbędzie się doroczna konferencja związku studentów atejtininków.

C h o r o b y m i n i s t r ó w . Jak podaje "Rytas" /Nr.208/, obłożnie choruje minister Obrony Kraju płk.Giedrajtis. Podobnież choruje minister Sprawiedliwości p.Al.Żyliński. Wreszcie wyjechał zagranicę dla poprawy zdrowia minister Komunikacji inż.Wiłejszys.

Z a m i e r z a n y w y j a z d m i n . Z a u n i u s a d o H a g i . Jak podaje "Rytas" /Nr.208/, minister Zaunius uda się z Genewy bezpośrednio do Hagi.

O t w a r c i e o p e r y p a ń s t w o w e j . Jak podaje "Rytas" /Nr.208/, nastąpiło w Kownie otwarcie sezonu opery państwowej. Odegrano "Fausta".

P r o c e s p o l i t y c z n y w K i b a r t a c h . Jak podaje "Rytas" /Nr.209/, oddział Związku Wyzwolenia Wilna w Kibartach wytoczył tamtejszemu adwokatowi Paszkiewiczowi sprawę sądową za rozsiewanie prowokacyjnych pogłosek. Sprawa rozpatrywana będzie 24 września.

Z m n i e j s z e n i e s i ę e m i g r a c j i . Jak podaje "Rytas" /Nr.209/, w ostatnich miesiącach daje się zauważyć znaczne zmniejszenie się emigracji. W lipcu emigrowały z Litwy zaledwie 124 osoby.

R o z ł a m w ś r ó d l i t e w s k i e j m ł o d z i e ż y l e w i c o w e j . Jak podaje "Rytas" /Nr.209/, z organizacji litewskiej młodzieży lewicowej "Viltis", wystąpili ostatnio socjaldemokraci, którzy odbyli w dniu 16 września nielegalne zebranie, w wyniku którego aresztowała policja około 20 osób.

N o w e s z k o ł y r o l n i c z e . Jak podaje "Rytas" /Nr.209/, Izba Rolnicza uruchomiła ostatnio 2 nowe niższe szkoły rolnicze w Jurborku i Szaukenach.